

**GŁOS
KOSZALIŃSKI**

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 100 (731) KOSZALIN, PIĄTEK 13 KWIETNIA 1951 r. ROK III

Cena 15 gr
Stron 4
Wydanie A

Powiat stargardzki pierwszy w woj. szczecińskim ukończył akcję likwidacji analfabetyzmu

Wczoraj do ORZZ przybyli przedstawiciele PRZZ ze STARGARDU z meldunkiem o zakończeniu III etapu walki z analfabetyzmem wśród członków związków zawodowych w powiecie stargardzkim. Na kursy i zespoły początkowego nauczania uczęszczało 478 osób.

Podobny meldunek złożyli przedstawiciele PRZZ pow. NOWOGARDZKIEGO.

Dumny meldunek hutników śląskich:

Setki ton stali ponad plan dla uczczenia Święta Pracy wyprodukowali stalownicy hut „Częstochowa”, „Batory” i „Baildon”

KATOWICE PAP. Stalownicy huty „CZĘSTOCHOWA” w toku realizacji zobowiązań 1-majowych, dokonali 19 szyb kościowych wytopów. Pierwszy wytapiacz Jan Oszczepalski uzyskał nienotowany dotąd w tej hucie rekord wytopu, dokonując go w ciągu 5 godzin 30 minut. Entuzjazm z jakim załoga wykonuje swe zobowiązania produkcyjne sprawił, że już dnia 9 bm. stalownicy „Częstochowa” meldowali o pełnym wykonaniu swoich postanowień dla uczczenia Święta Pracy.

W pełni wykorzystując wydajność obsługiwanych pieców, brygady stalownicze Piotra Duloka, Antoniego Krywo-

nia i Józefa Kurtota z huty „Batory” wyprodukowały 350 ton stali ponad plan, przekraczając o 50 ton swoje zobowiązania.

Pełne wykonanie zobowiązań 1-majowych przez robotniczą brygadę remontową stolarni w hucie „Baildon”, tj. skrócenie remontu pieca, umożliwiło wytapiaczom tej huty wyprodukowanie dodatkowo 300 ton stali.

WARSZAWA PAP. Do Czynu Majowego w stolicy stanęło około 70.500 robotników budowlanych. Rozwinęli oni socjalistyczne współzawodnictwo o przyspieszenie budowy nowych osiedli robotniczych, szkół, żłobków, i domów kultury. Robotnicy, budujący nowe osiedle mieszkaniowe na Mirowskiej, meldują o pomyślnej realizacji swoich zobowiązań. Do 1-go maja budowlani Warsza-

wy wykonali prace wartości około 2 milionów złotych.

Na apel metalowców z Pruszkowa do Czynu na cześć 1 Maja stanęły załogi PGR-ów we wszystkich okręgach kraju, wznagając socjalistyczne współzawodnictwo zespołowe i indywidualne o zwiększenie produkcji roślinnej i hodowlanej oraz o zmniejszenie kosztów własnych w naszych przodujących gospodarstwach socjalistycznych.

Najwięcej zobowiązań podjęli robotnicy rolni w województwach: gdańskim, wrocław-

skim i koszalińskim. W pierwszym z nich do Czynu 1-Majowego przyłączyły się załogi robotników rolnych w 105 gospodarstwach państwowych, a zobowiązania indywidualne podjęło 4.500 robotników. Na Dolnym Śląsku robotnicy 14 zespołów PGR postanowili zwiększyć wartość produkcji roślinnej o 6,5 miliona zł.

Do Czynu 1-Majowego przyłączają się licznie kobiety w wieloletniej wsiach, spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach.

Oświadczenie Mac Arthura

LONDYN (PAP). Jak donosiła agencja zachodnia, gen. Mac Arthur złożył oświadczenie, w którym odmówił uznania słuszności decyzji Truman, odwołującej go ze wszystkich stanowisk na Dalekim Wschodzie. Mac Arthur stwierdził, że ściśle wykonywał wszystkie dyrektywy otrzymane od Truman. Mac Arthur podkreślił, że nigdy nie zabraniano mu składania oświadczeń na temat wojny koreańskiej i jej konsekwencji. Wręcz przeciwnie, prezydent

Truman zapewnił Mac Arthura, że nie sprzeciwia się, by „swobodnie mówił o wojnie koreańskiej”.

WASZYNGTON (PAP). Decyzja Truman o usunięciu generała Mac Arthura ze wszystkich zajmowanych przez niego stanowisk wywołała gwałtowną reakcję ze strony przywódców partii republikańskiej, którzy niejednokrotnie deklarowali się jako zwolennicy Mac Arthura i wykorzystują obecną decyzję prezydenta dla podważenia pozycji partii demokratycznej.

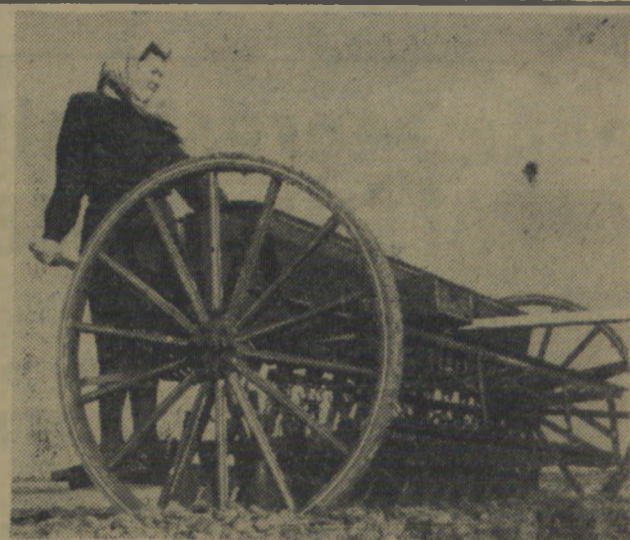
Senatorowie republikańscy Taft Wherry i inni ostro zaatakowali Truman, oświadczyli, iż rozważają kroki, jakie należy podjąć przeciwko Trumanowi. Jednocześnie podali oni do wiadomości, że Mac Arthur, z którym porozumieł się telefonicznie, stawia się przed obelgą Izby Kongresu, by „przedyskutować” sprawę swego odwołania.

Dodatkowa produkcja wartości 8 mil. zł dzięki zastosowaniu metody inż. Kowalowa

CZĘSTOCHOWA PAP. W hucie „Częstochowa” zastosowano w marcu br. metodę rozporządzania doświadczonych przodujących robotników, opracowaną przez radzieckiego inżyniera — Kowalowa.

Zastosowanie tej metody przyniosło hucie do końca br. dodatkową produkcję wartości około 8 mil. złotych.

W poszczególnych wydziałach huty — w walcowni, stalowni, odlewni żeliwa, wielkich pieców — wszędzie metoda Kowalowa stała się narzędziem wykonywania nowych, przodujących sposobów pracy. Huta „Częstochowa” rozszerza się. Obok starych, 50-letnich hal i pieców, rosną nowoczesne obiekty. Wraz z rozwojem huty, rosną jej ludzie: robotnicy, inżynierowie, technicy. Wszyscy oni mówią, że metoda inż. Kowalowa, to szkoła przodowników pracy.



W całym kraju trwa z rosnącym nasileniem akcja siewna. Liczne meldunki donoszą o szybszym, przedterminowym ukończeniu tej akcji. Na zdjęciu: Danuta Chuchkówna ze spółdzielni produkcyjnej w Woźnikach przy obsłudze siewnika polskiej produkcji.

Spółdzielnie produkcyjne kończą siewy kłosowych

Gryfice Spółdzielnia produkcyjna DZIAŁOWO ukończyła siewy kłosowych w przeciągu 5 dni. Spółdzielcy zasiali 40 ha owsa, 20 ha — pszenicy, 15 ha — jęczmienia. Wyróżniła się brygada ZMP (brygadziści Feliks Aleksandrowicz), której członkowie zasiewali od 3 do 4 ha dziennie. Antoni Szykrzwian parą koni orał 0,79 ha dziennie. Spółdzielcy przygotowali już 25 ha pola pod ziemniaki oraz 10 ha pod buraki. Przy rozrzucaaniu obornika wyróżniła się Anna Harasimowicz. Spółdzielcy w ramach Czynu Pierwszomajowego zobowiązali się zwiększyć uprawę buraka cukrowego o 2 ha. Spółdzielnia GABIN współzawodnicząc ze spółdzielniami w Słiwnie i Karnicy, zakończyła już orki i zasiała 36 ha owsa. Podczas pracy wyróżnili się tam Tadeusz Bublewski i Franciszek Jaśkowiak, wykonując dziennie przeciętnie po 1,8 roboczodniówki. Traktorysty Zenon Gongalski i Kostowski, pracując na „Zetorach”, wykonywali dziennie po 4 ha średniej orki.

Łobez Na terenie powiatu PGR-y zorały już 1796 ha, spółdzielnie produkcyjne — 1244 ha, indywidualni chłopcy — 621 ha. PGR zasiały 208 ha jęczmienia, 965 ha owsa, 276 ha pszenicy oraz 672 ha innych zbóż.

Spółdzielnie produkcyjne zasiały już 313 ha jęczmienia, 1274 ha owsa, 494 ha pszenicy i 158 ha innych zbóż. Indywidualni chłopcy zasiali 176 ha jęczmienia, 1250 ha owsa, 282 ha pszenicy i 249 ha innych zbóż.

Myślibórz Jak donosił tow. Wołkowiecki, spółdzielnia produkcyjna DOLSKO zakończyła wczoraj przedterminowo siewy kłosowych w ciągu 5 dni, RZS SCIECHÓWEK zakończył siew w ciągu 3 dni, spółdzielnia produkcyjna CHEŁPINY — w 5 dniach. Zespół PGR SITNO zakończył już siew jęczmienia i pszenicy. Wśród traktorzystów wyróżniła się brygada POM z BARLINKA (brygadziści Lefelbajm), która wykonując 105 proc. normy, oszczędza 2 kg paliwa na każdym ha. Traktorysta Dołek wykonuje normę w 110 proc.

W ramach Czynu Pierwszomajowego spółdzielnia produkcyjna w BENDARKOWIE zasadiła ponad plan 3 ha buraków, spółdzielnia produkcyjna w ROWIE zobowiązała się zasadzić 3 ha ziemniaków ponad plan, gromada DĄBROWA naprawiła sposobem gospodarczym drogę gminną oraz świetlicę gromadzką. Zobowiązanie wyremontowania świetlicy podjęła również gromada GŁAZÓW.

Stargard Młodzieżowe brygady traktorowe z zespołu PGR DZWONOWO odnoszą coraz większe sukcesy. Najlepsze rezultaty osiągnęli Michałk i Kaczmarczyk, którzy wykonują po 210 proc. normy w PGR KRZYWICE traktorysty Wyszyński, oraz robotnica Pietrusikowa wykonują po 150 proc. normy. W PGR STORKOWO zakończyło siewy gospodarstwo INSKO.

Wolin W zespole PGR WOLIN zakończył siew zbóż kłosowych gospodarstwa UNIN, MOKRZYCKA i WISZKA.

Pyrzycze Zespół Państwowych Gospodarstw Rolnych KŁODZINO wykonał już siewy w 80 procentach. W PGR ŻABÓW w pracy przy siewach wyróżniają się Marcinak, Tepko i Dzidzik, którzy znacznie przekraczają normy dzienne.

Niemiecki Komitet Robotniczy realizuje uchwały Europejskiej Konferencji przeciwko remilitaryzacji Trizonii

BERLIN (PAP). Niemiecki Komitet Robotniczy przeciwko Remilitaryzacji, utworzony po Europejskiej Konferencji Robotniczej w Berlinie, obradował ostatnio w Essen dla ustalenia programu swych prac na najbliższą przyszłość.

Program ten stwierdza między innymi, że Komitet będzie działał na podstawie uchwał Europejskiej Konferencji Robotniczej oraz deklaracji złożonych przez delegatów zachodnio-niemieckich i berlińskich. Komitet będzie utrzymywał stały kontakt ze wszystkimi organizacjami, które walczą przeciwko remilitaryzacji i o utrwalenie pokoju. Dono-

szym zadaniem komitetu jest zmobilizowanie klasy robotniczej dla skutecznego przeprowadzenia referendum ludowego przeciwko remilitaryzacji.

Nowy barbarzyński nalot piratów amerykańskich na Phenian

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi z Phenianu: W dniu 10 bm. amerykańscy piraci powietrzni zrzucili setki bomb o późnionym zaplonie na Phenian. Jest wiele ofiar wśród ludności cywilnej.

Haniebny dekret rządu francuskiego zmobilizuje naród polski do jeszcze większych wysiłków dla utrwalenia pokoju

Uchwała Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju

WARSZAWA (PAP). Polski Komitet Obrońców Pokoju powołał w sprawie dekretu rządu francuskiego zakazującego działalności na terenie Francji Biura Światowej Rady Pokoju następującą uchwałę:

W imieniu milującego pokój narodu polskiego — Polski Komitet Obrońców Pokoju wyraża głębokie oburzenie i protest przeciwko prowokacyjnemu i faszystowskiemu dekretowi rządu Queuille o zakazaniu działalności Światowej Rady Pokoju na terenie Francji.

Obrońcy pokoju w Polsce zdają sobie sprawę, że zarządzenie to, będące wyrazem siły żalcości reakcyjnego rządu francuskiego wobec imperialistów amerykańskich, jest sprzeczne z pragnieniami i interesami narodu francuskiego. Naród francuski wielokrotnie

dawał i daje dowody swej zdecydowanej woli pokoju i solidarności ze wszystkimi narodami walczącymi przeciwko groźbie nowej wojny, jaką gotują Europie i światu amerykańscy magnaci dolarowi do spółki z hitlerowcami i odwetowcami niemieckimi w Trizonii.

Żadne dekryty i zarządzenia podlegaczy wojennych i ich

ślugusów nie potrafią powstrzymać nieustannego wzrostu najpóźniejszego ruchu naszych czasów — ruchu obrońców pokoju.

Polski Komitet Obrońców Pokoju zapewnia Światową Radę Pokoju, że haniebne postanowienie rządu francuskiego zmobilizuje naród polski do jeszcze większego wysiłku dla utrwalenia pokoju, do jeszcze aktywniejszego poparcia dążeń Światowej Rady Pokoju i jej historycznego apelu w sprawie zawarcia paktu pokoju między pięcioma mocarstwami.

Protest CRZZ

WARSZAWA (PAP). Centralna Rada Związków Zawodowych uchwaliła rezolucję piętnującą dekret rządu francuskiego, zakazujący działalności na terenie Francji Biura Światowej Rady Pokoju.

„W imieniu 4 milionów związkowców polskich — głosi rezolucja — Centralna Rada Związków Zawodowych w Polsce z oburzeniem piętnuje hańbę i niebłądząco decyzyjnie rządu francuskiego, zakazującą na terenie Francji działalności Biura Światowej Rady Pokoju. Jest to wrogi akt, wymierzony przeciwko 600 milionom ludzi na całym świecie, którzy podpisali Apel Sztokholmski.

Naród polski, zjednoczony w szeregach narodowego frontu walki o pokój i Plan 6-letni, odpowiada na prowokację

rządu francuskiego zwiększoną mobilizacją wokół wielkiej akcji podpisywania Narodowego Plebiscytu Pokoju wokół realizacji wielkich zadań Planu 6-letniego i zabezpieczenia warunków budownictwa socjalistycznego naszego kraju. W ten sposób wypowiada się jednomyślnie za paktem pokoju, przeciwko knowaniu imperializmu amerykańskiego, przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

W imieniu polskich pracujących Centralna Rada Związków Zawodowych jak najstrzeżniej protestuje przeciwko nowemu haniebnemu dekretowi rządu francuskiego i przyłącza swój głos do głosu ludzkiej pracy na całym świecie, którzy domagają się cofnięcia tego dekretu.

USA domagają się od swych satelitów wysłania dodatkowych wojsk na Koreę

NOWY JORK (PAP). Jak donosi z Lake Success, korespondent „New York Times”, Stany Zjednoczone żądają, by niektóre kraje, należące do ONZ, skierowały do Korei do dawkowe wojska. Stany Zjednoczone domagają się od swych satelitów utrzymania w Korei „maksymalnej ilości wojsk”.

Zadne represje nie zdołają naruszyć potęgi światowego frontu pokoju

Narody Europy potępią haniebną decyzję rządu Queuille'a

PARYŻ (PAP). Lud francuski nadal protestuje przeciwko decyzji rządu zakazującej działalności na obszarze Francji Blura Światowej Rady Pokoju. Potężna manifestacja protestacyjna odbyła się m. in. w zakładach „Renault”.

Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego deputowany komunistyczny Casanova zgłosił interpelację w sprawie nielegalnego dekretu rządu Queuille'a. Casanova stwierdził, że dekret rządu stanowi akt faszyzmu, wojny i zdrady narodowej. Analogiczną interpelację zgłosił deputowany postępowy d'Astier.

Reakcyjna większość Zgromadzenia uchyliła się od dyskusji nad obu interpelacjami.

DEKLARACJA STAŁEGO KOMITETU FRANCUSKIEJ RADY POKOJU

PARYŻ (PAP). Stały Komitet Francuskiej Rady Pokoju ogłosił deklarację, w której

wzywa wszystkich Francuzów, by uświadomili sobie w pełni niebezpieczeństwo grożące światu z powodu agresywnej polityki USA. Deklaracja podkreśla jako fakt szczególnie oburzający, że w tej poważnej sytuacji rząd Queuille'a chce sparaliżować działalność Blura Światowej Rady Pokoju propagującą wzajemne zrozumienie i zbliżenie między narodami.

W niedzielę Francuska Rada Pokoju zbierze się w Paryżu na sesję nadzwyczajną, aby przemówić w imieniu narodu francuskiego.

Fala oburzenia i protestów przeciwko haniebnemu dekretowi rządu francuskiego wzma

ga się z każdym dniem. Niemiecki Komitet Obrońców Pokoju, potępiając decyzję rządu Queuille'a wzywa jednocześnie wszystkich Niemców, by protesty przeciwko tej decyzji połączyli ze wzmożoną walką o utrzymanie pokoju.

Na Węgrzech odbywają się masowe zebrania, na których ludność ostro piętnuje ten no

wyfaszystowski dekret rządu francuskiego.

Przeciwko bezprawnemu dekretowi protestują również miliony Włochów i Bułgarów. W protestach przeciwko dekretowi Queuille'a podkreśla się, że żadne zarządzenia tego rodzaju nie zdołają powstrzymać potężnej zjednoczonej akcji światowego frontu pokoju.

Nauka winna służyć wyłącznie celom pokojowego budownictwa

Prof. Joliot-Curie wita w Paryżu uczestników zjazdu Światowej Federacji Pracowników Nauki

PARYŻ (PAP). W instytucie astrofizyki w Paryżu rozpoczęły się 10 kwietnia obrady zjazdu Światowej Federacji Uczonych i Pracowników Nauki. Na konferencję przybyło 30 delegatów reprezentujących 35 tysięcy uczonych z 62 krajów świata.

Rząd francuski odmówił wizjardowych niektórym delegatom z krajów demokracji ludowej, a m. in. prof. Joliot-Curie.

W przeddzień otwarcia o brad odbyła się konferencja prasowa, na której prof. Fryderyk Joliot-Curie wygłosił

przemówienie, witając gości z zagranicy i podkreślając znaczenie zjazdu.

Odpowiedzialność uczonych jest w czasach obecnych olbrzymia — powiedział prof. Joliot-Curie. — Nauka i technika pozwalają dziś rozwiązać niezmiernie toniście zagadnienia i zapewnić człowiekowi zwycięstwo nad przyrodą. Przed ludzkością otwierają się możliwości zbudowania szczęśliwego życia.

Gdyby wysiłek narodów pewnych krajów, w których władze zagarnęły żądne zysków klikę był skierowany nie na przygotowanie wojny, lecz na podniesienie dobrobytu ludzkości — to znikłoby na pewno napięcie w sferach międzynarodowej.

W szeregach naszej Federacji skupiają się uczeni, którzy pragną, aby wiedza służyła szczęściu ludzkości. Wiemy, że uczeni mogą współpracować ze sobą dla dobra ludzkości przy istnieniu różnych ustroju na świecie.

Następnie prof. Joliot-Curie nakreślił plan prac konferencji, proponując omówienie następujących spraw: 1) sytuacja nauki na świecie, 2) wykreślenie nauki dla celów pokojowych, 3) międzynarodowe kontakty uczonych, 4) planowa praca naukowa.

Prof. Joliot-Curie wyraził ubolewanie, że rząd francuski odmówił wizjardowych niektórym delegatom z krajów demokracji ludowej i podkreślił, że jest to akt wroci wobec pokoju.

Potężny oddźwięk Apelu Światowej Rady Pokoju na Węgrzech, w Rumunii, Włoszech, Indiach i Iranie

BUKARESZT (PAP). W całej Rumunii odbywają się wiece i zebrania, poświęcone rozpoczęciu kampanii zbierania podpisów pod Apellem Światowej Rady Pokoju. Na wiecu pięciotysięcznej załogi bukareszteńskich zakładów metalurgicznych im. 23 Sierpnia, przemawiał sekretarz KC Związku Rumuńskiej Młodzieży Pracującej Florescu. Zebrani przyjęli jego przemówienie burzliwą owacją i okrzykami na cześć chorążego pokoju JOZEFA STALINA. Bezpośrednio po wiecu, robotnicy zaczęli podpisywać apel.

Pierwsze dziesiątki tysięcy podpisów pod apelem złożono w miastach Stalin, Ploesti, Constanza i Jassy.

Apel Światowej Rady Pokoju podpisany został również na nadzwyczajnym zebraniu stowarzyszenia korespondentów prasy zagranicznej w Bukareszcie. Podpis swe złożył korespondent prasy ZSRR i krajów demokracji ludowej jak również agencji „United Press” i „Telepress” oraz pism „Tribune des Nations” i „Al Hamiszar”.

W rezolucji skierowanej do Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy w Paryżu, korespondenci prasy zagranicznej w Bukareszcie wzywają wszystkich uczelnych dziennikarzy całego świata do podpisywania i propagowania Apelu Światowej Rady Pokoju.

BZYM (PAP). W całych Włoszech rozpoczęła się akcja zbierania podpisów pod Apellem Światowej Rady Pokoju, wzywającym do zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. W całym kraju odbywają się setki zebrań i wieców, na których omawia się znaczenie Apelu Światowej Rady Pokoju.

BUDAPESZT (PAP). Akcja zbierania podpisów pod Apellem Światowej Rady Pokoju, trwająca na Węgrzech już trzeci dzień, zatacza coraz szersze kręgi. Codziennie przybywają setki tysięcy podpisów. Robotnicy łączą podpisywanie apelu z podejmowaniem dodatkowych zobowiązań produkcyjnych.

Wraz z całą ludnością kraju podpisują apel również liczni duchowni katolicy i protestanci.

HELSINKI (PAP). Konferencja Demokratycznego Związku Kobiet Finlandii wezwała wszystkie kobiety tego kraju do poparcia Apelu Światowej Rady Pokoju.

TEL AVIV (PAP). Z Teheranu donoszą, że do dnia 9 kwietnia 150 tys. mieszkańców Iranu podpisało Apel Światowej Rady Pokoju.

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Delhi Agencja TASS, kampania zbierania podpisów pod

Konferencje robotnicze przeciwko remilitaryzacji Trizonii

BERLIN (PAP). W Essen odbyło się drugie posiedzenie Niemieckiego Komitetu Robotniczego przeciwko remilitaryzacji, na którym postanowiono zorganizować konferencje robotnicze we wszystkich krajach Niemiec Zachodnich. Pierwsze tego rodzaju konferencje odbędą się 28 kwietnia br.

Przyjazd Adenauera do Paryża wywołał ogromne oburzenie we Francji

PARYŻ (PAP). Przybył tu marionetkowy „kanclerz” zachodnio-niemiecki Adenauer, witany przez oficjalne osobistości francuskie, w celu podpisania „planu Schumana”. Przyjazd szefa odwetowców zachodnio-niemieckich wywołał ogromne oburzenie francuskiej opinii publicznej.

Prasa postępową przypomina jak wielkim niebezpieczeństwami grozi Francji realizacja „planu Schumana”. Rozmowy

paryskie — pisze „Humanite” — mają na celu utworzenie „nadtrustu” zbrojeniowego, który wydaje amerykańskim handlarzom armat przemysł Francji jak również przemysł Belgii, Holandii, Luksemburga i Włoch.

Rozmowy te, w których uczestniczy Adenauer, oznaczają przyspieszenie przygotowań wojennych. Dla mas pracujących stanowią one zapowiedź wzrostu nędzy i bezrobocia. Masy pracujące — kończy dziennik — powinny przeciwstawić temu przymierzaniu handlarzy armat Ameryki i Europy swoją spotęgowaną jedność, która pokrzykuje plany podżegaczy wojennych.

„Liberation” podkreśla, że Adenauer będzie domagał się w Paryżu nowych ustępstw od Francuzów.

Zaciekle walki na wszystkich frontach Korei

PEKIN (PAP). Ogłoszony w Phenianie komunikat dowódcy brygady naczelnej koreańskiej armii ludowej podaje, że dnia 11 kwietnia oddziały armii ludowej wraz z ochotnikami chiłskimi prowadzą na wszystkich frontach zaciekle walki z nieprzyjacielem, zadając mu znaczne straty w ludziach i sprzęcie.

Zgon wybitnego aktora Dobiesława Damięckiego

WARSZAWA (PAP). Dnia 10 bm. zmarł w Warszawie, po długotrwałej chorobie, przeżywszy lat 52, wybitny artysta dramatyczny i reżyser Dobiesław Damięcki.

W roku 1941, posadzony o udział w zabójstwie Igo Szyma i ścigany przez gestapo, Damięcki ukrywał się na wsi, gdzie brał nadal czynny udział w akcji oporu, a także organizował tajne nauczanie wśród młodzieży robotniczej i chłopieckiej.

Po wyzwoleniu kraju Damięcki organizuje nowy związek artystów scen polskich (ZASP) i staje na jego czele, pełniąc funkcję prezesa przez trzy kolejne kadencje. W ostatnim okresie Damięcki występował gościnnie na scenach różnych teatrów na terenie całego kraju.

Minister Gromyko demaskuje cynizm i obłudę mocarstw zachodnich w sprawie redukcji zbrojeń

PARYŻ (PAP). W dniu 10 bm. na posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych w Paryżu przedstawiciel ZSRR — Gromyko oświadczył, że delegacja radziecka uważa zaproponowane przez siebie sformułowanie pierwszego punktu porządku obrad za dające realne podstawy dla osiągnięcia porozumienia, ponieważ wysuwa ono na plan pierwszy główne zadanie redukcji zbrojeń i sił zbrojnych czterech mocarstw, a równocześnie przewiduje także omówienie zagadnień „poziomu zbrojeń i sił zbrojnych” oraz ustanowienie odpowiedniej kontroli międzynarodowej.

Przedstawiciele mocarstw zachodnich Parodi i Davies oświadczyli cynicznie, że nie mogą się oni zgodzić na to, by problem zbrojeń i sił zbrojnych rozpatrywany był pod

kątem widzenia redukcji, ponieważ mocarstwa zachodnie trzymają się polityki zwiększenia zbrojeń. Umieszczenie na porządku dziennym obrad punktu, dotyczącego zagadnienia sił zbrojnych pod kątem widzenia ich redukcji — stwierdził Parodi — „jest równoznaczne z potępieniem z góry polityki, realizowanej przez nasze (tzn. zachodnich mocarstw — przyp. red.) rządy”. Niemal dosłownie to samo po wótoryl przedstawiciel Wielkiej Brytanii Davies.

W swych oświadczeniach, uczynionych przed chwilą — odpowiedział Gromyko — przedstawiciele trzech mocarstw raz jeszcze dowiedli, że nie chcą oni rozpatrzenia tego zagadnienia, bronią polityki zbrojeń uprawianej przez USA, Wielką Brytanię i Fran-

cję. Jesteśmy przeciwko temu — kontynuował Gromyko — by sprowadzać całość zagadnienia do bezstrasznych i fałszywych deklaracji. Jesteśmy również przeciwni, by pod grą słów i kazuistyką pokrębiać niezmiernie ważny problem redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw, do czego właśnie zmierzają mocarstwa zachodnie.

Podczas dalszej dyskusji Gromyko zwrócił również uwagę, że Jessup, Davies i Parodi nadal przemiłują sprawę paktu atlantyckiego i baz amerykańskich w Europie oraz w krajach Bliskiego Wschodu, jakkolwiek sprawa ta posiada zasadnicze znaczenie dla polepszenia wzajemnych stosunków pomiędzy 4 wielkimi mocarstwami.

Po tym oświadczeniu Gromyki, obrady odroczone do następnego dnia.

CHŃSKA REPUBLIKA LUDOWA

PEKIN (PAP). W całych Chinach rozwija się na szeroką skalę współzawodnicтво pracy dla uczczenia zbliżającego się Święta 1 Maja. Pracownicy kopalni, fabryk i zakładów przemysłowych Chin północno-wschodnich i innych prowincji kraju walczą o zwycięskie wykonanie planów gospodarczych.

CZECHOSŁOWACZA

PRAGA (PAP). W fabrykach i zakładach przemysłowych Czechosłowackiej Repu-

Święto 1-Maja witają masy pracujące ZSRR i krajów demokracji ludowej nowymi sukcesami produkcyjnymi

Zbliżające się święto pierwszomajowe wita bohaterka klasa robotnicza ZSRR, wita ją pracownia rolnictwa socjalistycznego kraju radzieckiego, masy pracujące Chin, Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, Węgry i Albanii nowymi, wspaniałymi osiągnięciami produkcyjnymi. Dodatkowo tony żelaza, węgla, stali, ponadplanowe maszyny, samochody, towary włókiennicze — to ogromny wkład narodów ZSRR i krajów demokracji ludowej do walki o pokój, do cios zadany podżegaczom wojennym.

ZWIĄZEK RADZIECKI

MOSKWA (PAP). Naród radziecki w atmosferze ogromnego entuzjazmu wita święto mas pracujących całego świata — 1 Maja. Ludzie radzieccy dumni są, że ich ojczyzna, budująca komunizm, jest ostoją pokoju na całym świecie. Wspaniałe sukcesy w rozwoju gospodarki socjalistycznej, w rozwoju kultury i podniesieniu dobrobytu mas pracujących osiągnięte pod kierownictwem partii Lenina — Stalina, są natchnieniem do dalszej walki o szczęście narodu.

Robotnicy Moskwy i Leninogrodu, metalowcy Uralu i Syberii, górnicy Donbasu i Zagłębia Kuźnieckiego, pracownicy przemysłu naftowego Azerbejdżanu i Baskirii, kolchoźnicy wszystkich republik walczą o przedterminowe wykonanie planów gospodarczych, o produkcję wysokiej jakości, o pełne wykorzystanie techniki.

BUŁGARIA

BUDAPESZT (PAP). Na Węgrzech we współzawodnicztwie biora udział górnicy, metalowcy, członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych itd. Robotnicy kombinatu metalowego im. Rakosi'ego w Czepel zobowiązali się wyprodukować do 1 maja 900 ton stali ponad plan. Do współzawodnicztwa pierwszomajowego włączyli się także pracow-

nicy przemysłu włókienniczego, skórzanego i budowy maszyn.

RUMUNIA

BUKARESZT (PAP). W odpowiedzi na apel pracowników kombinatów „Sowromtel” w Reszcy i „Stiagul Roszu” w mieście Stalin, setki tysięcy robotników w całym kraju podejmują nowe zobowiązania produkcyjne. Ogromnego rozmachu nabrało współzawodnicтво przedmajowe wśród robotników przemysłu naftowego.

WĘGRY

BUDAPESZT (PAP). Na Węgrzech we współzawodnicztwie biora udział górnicy, metalowcy, członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych itd. Robotnicy kombinatu metalowego im. Rakosi'ego w Czepel zobowiązali się wyprodukować do 1 maja 900 ton stali ponad plan. Do współzawodnicztwa pierwszomajowego włączyli się także pracow-

Agenci angielskich monopolii naftowych podburzają plemiona irańskie przeciwko rządowi

TEL AVIV (PAP). Dzienniki irańskie poświęcają wiele miejsca sytuacji strajkowej w Iranie. Dziennik „Ettelaat” donosi, że strajk robotników naftowych trwa nadal.

Strajkujący żądają poprawy ciężkich warunków pracy i bytu. Rozmowy delegatów robotniczych z komisją rządową zostały przerwane. Administracja anglo-irańskiego towarzystwa naftowego poleciła zamknąć należące do tego towarzystwa sklepy z żywnością, aby w ten sposób zdławić strajk głodem.

nicy przemysłu włókienniczego, skórzanego i budowy maszyn.

BUŁGARIA

SOFIA (PAP). Z okazji zbliżającego się święta mas pracujących całego świata, naród bułgarski pod kierownictwem partii komunistycznej, natchniony walką narodów o pokój i socjalizm osiąga nowe sukcesy wytwórcze. Liczne fabryki biorąc udział we współzawodnicztwie pierwszomajowym przed terminem wykonały plany produkcyjne w I kwartale br.

BUŁGARIA

SOFIA (PAP). Z okazji zbliżającego się święta mas pracujących całego świata, naród bułgarski pod kierownictwem partii komunistycznej, natchniony walką narodów o pokój i socjalizm osiąga nowe sukcesy wytwórcze. Liczne fabryki biorąc udział we współzawodnicztwie pierwszomajowym przed terminem wykonały plany produkcyjne w I kwartale br.

Agenci angielskich monopolii naftowych podburzają plemiona irańskie przeciwko rządowi

Jak wynika z doniesienia dziennika „Szahed”, agenci anglo-irańskiego towarzystwa naftowego rozdają broń wśród plemion załudniających irańskie prowincje Khuzistanu i podburzają wodzów tych plemion przeciwko rządowi irańskiemu. Istnieje przypuszczenie, że agenci angielscy pragną w ten sposób wywrzeć presję na irańskie kole rządzące w związku z uchwaloną przez parlament Iranu ustawą o nacjonalizacji przemysłu naftowego.

Kronika KOSZALINA

KINO „Polonia“— „Rada bogów“ — film produkcji niemieckiej. Początek seansów w dni powszednie o godzinie 18-tej i 20-tej. W niedzielę i święta o godz. 16-tej, 18-tej i 20-tej.

MUZEUW przy ul. Armii Czerwonej 53 otwarte codziennie od godz. 12-tej do 17-tej. W niedzielę i święta od godz. 12-tej do 20-tej.

Dziurkuje APTEKA SPOŁECZNA Nr 10 przy ul. Zwycięstwa 30.

BIBLIOTEKA MIEJSKA przy ul. Zwycięstwa 103 czynna na codziennie oprócz niedziel i świąt od godziny 14-tej do 19-tej.

VII sesja MRN

VII Sesja Miejskiej Rady Narodowej odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 16-tej w gmachu MRN przy ul. Armii Czerwonej 11/13.

Na sesji złożone będą sprawy w dziedzinie działalności prezydium i poszczególnych komisji MRN oraz zostaną zatwierdzone plany pracy dla prezydium i komisji MRN.

Posiedzenie klubu Radnych PZPR przy MRN odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 9 rano w gmachu Prezydium MRN, pokój nr 30. Obecność obowiązkowa.

Pomyślnie przebiegają siewy w spółdzielni produkcyjnej we Wrześnicy

Dzięki dobrej organizacji, szeroko rozwiniętemu współzawodnictwu pracy oraz realizacji podjętych dla uczczenia święta 1 Maja zobowiązań, wiosenne siewy w spółdzielni produkcyjnej we WRZĘSNICY w pow. sławieńskim przebiegają pomyślnie. Do dnia 10 bm., na ogólny obszar gruntów ornych około 300 ha, zasiano już około 100 ha. Reszta ziemi przygotowana jest pod zasiewy i obecnie kończy

się rozstawianie nawozów sztucznych.

We współzawodnictwie między brygadami polowymi przoduje brygada tow. JANA CISKA, która zobowiązała się zakończyć siewy ziół kłosowych do dnia 14 kwietnia. We współzawodnictwie indywidualnym wyróżniają się m. in. członkowie spółdzielni SMELA i SŁOMIŃSKI, osiagający przeciętnie po 150 proc. normy przy orce konnej. Członkowie pracują z dużym zapalem, nie licząc się z godziannymi pracami. Są jedni równie i bumelanci. Tacy, jak STAŻAK, JANKOWIAK, OBZUT i inni uchylają się od pracy, albo starają się wyszukać sobie zajęcia nie wymagające większego wysiłku.

Dość pomocą w tegorocznej akcji siewnej stały się wydziały polityczne przy POM. Bardzo często przyjeżdżają do spółdzielni instruktorzy, którzy udzielają porad, co w dużym stopniu przyczynia się do podniesienia świadomości politycznej członków, a także wlewy ogólnie i agrotechnicznej.

Spółdzielcy z Wrześnicy powinni zwrócić większą uwagę na gospodarujących jeszcze w indywidualnie w Wrześnicy 30 małorolnych i średniorolnych chłopów. Trzeba im również pomóc w sprawnych przeprowadzeniu siewów i systematycznie przekonywać o wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną.

JAN BESZCZYŃSKI
Sławno

Trzeba niezwłocznie polepszyć warunki mieszkaniowe robotników sezonowych w PGR-Ogrodzieniec

W PGR OGRODZIENIEC (powiat i gmina Drawsko) pracuje kilkudziesięciu robotników sezonowych. Dyrekcja ze spółki nie wykazuje żadnej troski o mieszkania tych robotników, które są brudne, zaniedbane i niedostatecznie zaopatrzone w meble.

Również kuchnia nie jest wyposażona w niezbędny sprzęt, a panujące w niej warunki higieniczne pozostawiają wiele do życzenia.

W majątku tym przeprowadził lustrację członek wojewódzkiego zarządu ZMP KOL. MURAWSKI oraz gminna komisja kontroli społecznej. Wydano polecenie przeniesienia robotników do pustych mie-

szkań we wsi. Jednak dyrektor zespołu OB. KUKOWSKI nie śpieszy się z wykonaniem tych zarządzeń.

Organizacja partyjna w zespole oraz rolna rada zakładu wa winny niezwłocznie zająć się tą sprawą i dopilnować, aby mieszkania robotników sezonowych były doprowadzone do porządku, względnie, aby przeniesiono ich do bardziej odpowiednich pomieszczeń. Stan sanitarny kuchni i stołówki oraz zaopatrzenie jej w produkty żywnościowe winny pozostawać pod stałą kontrolą jednego z członków rady rolnej.

ANTONI ZACH
Złocieniec

Sztandary 1-Majowe — sztandary pokoju

Pod czerwonymi sztandarami pracy, wolności i pokoju defilować będą w dniu 1 Maja setki milionów ludzi na całym świecie. Pod sztandarami klasy robotniczej dokonamy przeglądu bojowych sił nie tylko proletariatu, ale również wszystkich sił walczących o pokój, o niepodległość narodową.

Od sześciu lat święta majowe zbiega się z rocznicą ostatnich dni wojny, kiedy zwycięski sztandar czerwony, sztandar Armii Radzieckiej został zatknięty na gmachu Reichstagu — twierdzy hitlerowskiego imperializmu. Od sześciu lat czerwony sztandar zwycięstwa jest również ostrzeżeniem pod adresem tych, którzy podjęli zdradzoną swastykę Hitlera.

W jakich warunkach obchodzić będziemy w tym roku dzień 1 Maja? Będziemy go święcić w napiętej sytuacji międzynarodowej wywołanej wzrastającą agresywnością i awanturnością imperialistów amerykańskich, w warunkach zagrożenia przez nich pokoju i niezawisłości narodów.

Ale równocześnie święto majowe obchodzimy w warunkach niespotykanego w

dziejach rozmachu światowego ruchu obrońców pokoju. Apel Sztokholmski, II Światowy Kongres Obrońców Pokoju, berlińska sesja Światowej Rady Pokoju wykły międzynarodową solidarność narodów, walczących przeciwko imperialistycznemu zagrożeniu pokoju i niezawisłości na rodowej. Bojowy front walki o pokój przebiega przez wszystkie kraje i kontynenty, stawiając barykady między narodami walczącymi o pokój, a ludobójczymi grupami imperialistów amerykańskich i ich agentów.

Awangarda narodów w walce o pokój, o zabezpieczenie niepodległości narodowej jest klasa robotnicza. Zaprawiona w bojach klasowych, kierowana przez partie uzbrojone w teorię i praktykę marksizmu-leninizmu, klasa robotnicza wniosła do ruchu narodów w obronie pokoju siłę dynamiczną, ogromne bogactwo doświadczeń, przede wszystkim zaś potęgę internacjonalizmu proletariackiego. Z tego źródła ruch narodów w obronie pokoju zdobył bowiem najpotężniejszy oręż w walce przeciwko ludobójczym planom imperialistów — międzynarodową więź solidarności.

Internacjonalizm proletariacki, międzynarodowa solidarność narodów walczących o pokój wywołują wściekłość i strach w obozie imperialistycznym. Wywołują oni przez rażenie wśród zdradźców klasy robotniczej i zdradźców własnych narodów, wśród belgradzkich faszystów i prawicowych socjalistów, którzy widać jak otóż nad ich głowami i wbrew ich wszystkim szacherkom i oszustwom krzepnie jedność działania klasy robotniczej i mas narodów walczących o pokój i umocnienie niezawisłości narodowej.

Międzynarodowa solidarność uzbraja ruch obrońców pokoju w odporność na wszystkie zamachy ze strony imperialistów amerykańskich i ich lokal. Haniebne decyzje sztalczczego rządu Queuille'a, Pleve'na, Schumana i Mocha, zakazujące we Francji działalności międzynarodowych organizacji, które na sztandarach swych wypisały hasło obrony pokoju, rozbijają się jak bańka mydlana o potęgę zbudowaną na granicę solidarności.

Naród polski obchodzić będzie dzień 1 Maja coraz mocniej zjednoczony pod hasłem narodowego frontu walki o pokój, o umocnienie niepodległości, o realizację Planu 6-letniego. Naród polski jest dumny z owoców swej twórczej pracy, osiągniętych pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej Partii na czele.

Znow jak po pierwszych wojnie światowej imperialiści chcieliby naszą ziemią i naszą pracą regulować swe brudne rachunki z organizatorami

mi Oświęcimów, Treblnek i Majdanków. Wodzireje imperializmu amerykańskiego wskażają swym hitlerowskim kompanom kierunek napaści: Niemiecka Republika Demokratyczna, Polska, Czechosłowacja, Związek Radziecki, kraj zwycięskiego socjalizmu, budujący najwyższy ustrój społeczny — komunizm.

Nad światem wznosi się skrwawiona zbrodniami koreańskimi ręka imperialisty amerykańskiego, złączona w bratnim uścisku z nieobeszczą od krwi ręką hitlerowskiego zbrodniarza wojennego. Spętać te skrwawione ręce, aby już nigdy nie sagrażały ludkości — oto treść walki o pokój, prowadzonej przez narody pod wodzą Związku Radzieckiego i Józefa Stalina.

W dniu 1 Maja naród polski wraz z innymi narodami zmanifestuje niezłomną wolę pokoju, gotowość zdecydowanego przeciwstawienia się wszelkim próbom wojny i zamechom na niepodległość narodową.

KAZIMIERZ GOLDE

Rosną kadry służby zdrowia w województwie koszalińskim



Pod koniec Planu 6-letniego każdy zakład przemysłowy, PGR i spółdzielnia produkcyjna posiadać będzie na miejscu własny punkt sanitarny. Zwiększy się również na terenie województwa ilość ośrodków zdrowia, poradni oraz wiejskich izb porodowych.

W tym celu, w ośrodkach szkolenia młodszych pielęgnarek PCK szkoli się nowe kadry socjalistycznej służby zdrowia, które po ukończeniu 6-cio miesięcznego kursu pracować będą nad utrzymaniem i podniesieniem zdrowotności człowieka pracy.

NA ZDJĘCIU: słuchaczka V kursu młodszych pielęgnarek PCK w Koszalinie HELENA DRYGAŁÓWNA — była pracownica PGR, zajęta przewijaniem narazie... lalki, zastępującej noworodka.

Niedociągnięcia winny być szybko usunięte

Gminne narady gospodarcze zmobilizowały chłopów do wydajniejszej pracy i terminowego wykonania zasiewów wiosennych

We wszystkich gminach woj. koszalińskiego odbyły się narady gospodarcze rozszerzonych Prezydiów GRN w sprawie przebiegu akcji siewnej. Omówiono na nich dotychczasowe postępy prac, radzono nad usunięciem występujących jeszcze tu i ówdzie niedociągnięć i podejmowano odpowiednie uchwały. Wiś kosałńska bojowo przystąpiła do prac wiosennych i ambicją chłopów jest jak najprawidłowe i najwczesniejsze zakończenie akcji.

Część kulałów, jak np. w Dębicy i Obłocju, pow. Słupsk i w Rzeczenicy, pow. Człuchów usiłowała opóźnić rozpoczęcie zasiewów względnie wziąć pod uprawę niepełne arealy gruntów. Jednak zdecydowana postawa małorolnych i średniorolnych chłopów zmusiła ich do normalnej pracy w polu. Nasz aktywny wiejski i organizacje partyjne winny nadal zachować czujność wobec wroga klasowego i zawczasu likwidować wszelkie próby dywersji i sabotażu.

Prezydium niektórych Rad Narodowych, jak np. w Wałczu, nie potrafiły skoordynować pracy organizacji gospodarczych i społecznych w akcji siewnej. W naradach w wielu wypadkach nie brali udziału przedstawiciele Ligi Ko-

biet i ZMP, a nawet GS i ZSCH.

Narady wykazały, że zboża siewne w terenie nie brakuje. Dostarczone już i nadal wpływa zboże na kontraktację, mając je w zasadzie wszystkie gospodarstwa dla obsiewu własnej ziemi. Przyczyną istniejących jeszcze gdzie niedociągnięć i rzekomych braków jest wroga postawa kulałów i pozostającej pod ich wpływem pewnej części nieświadomych średniorolnych chłopów, którzy ukryli zboże. Gdy jednak próby przychwycenia przeznaczonego dla biedniaków zboża nie udają się, kulacy wydobywają poukrywane zapasy i przystępują do siewów. Tak było w Kluczewie, pow. Szczecinek, gdzie zdemaskowano kulałów, którzy ukryli zboże u spekulantów w Polczynie - Zdroju.

Mogą jednak zdarzyć się wypadki, że niektórym małorolnym zabraknie zboża siewnego. Chłopi ci muszą bezwzględnie otrzymać pełną ilość zboża potrzebną do siewu. W wielu wypadkach sprawę tę załatwiono w ramach gromady. Organizacje partyjne winny nieustannie mobilizować małe i średniorolnych chłopów do dalszej walki z wrogiem klasowym, do kontroli przebiegu pomocy sąsiedzkiej, właściwego wyużyczenia maszyn rolniczych, łapania z miejsca wszelkich prób oporu kulaćki. Dalsza aktywizacja pracujących chłopów przyczyni się do zwycięskiego zakończenia Siewu Pokoju.

Nawozy sztuczne zostały do starca przed wszystkim chłopom, którzy zawarli umowy kontraktacyjne. Zdarza się, że w niektórych gminach zabrakło nawozów azotowych. Agronomowie gminni winni w tych wypadkach wskazać, jakie inne nawozy należy wnieść w miejsce azotowych. Na naradach stwierdzono, że nawozy sztuczne w niektórych powiatach i gminach, jak np. w pow. Wałcz, zostały niewłaściwie rozdzielone. W takich wypadkach należy jak najszybciej dokonać przerzutów.

Szczególnie ważnym zagadnieniem na naszym terenie jest likwidacja odlogów, dokonana przez PGR-y i spółdzielnie produkcyjne, zespoły uprawowe i indywidualnych chłopów. Narady wykazały, że Prezydium Rad Narodowych, Komitety Powiatowe i ZSCH niedostateczną opieką otoczyły zespoły uprawowe. W wielu gminach chłopów nie orientują się nawet, że można zespo-

wo uprawiać ziemie leżące od logiem. Dlatego też nie wykonywano w pełni kredytów przeznaczonych na ten cel. Jeszcze nie jest za późno. Trzeba tylko pomóc chłopom w organizacji i rejestracji zespołów. Należy również zwrócić uwagę, aby wszelkie planowane do likwidacji odlogi zostały nie tylko zaorane, ale także w pełni obsiane i aby do obsiewu tych pól dostarczono odpowiednio ziarno i nasiona. Do tego to również gruntów gospodarstw opuszczonych. Ważne zadanie spoczywa na prezydium PRN, które wraz z POM-ami winny ustalić dokładnie, kto i kiedy będzie zago spodarował odlogi aby planowo wykorzystywać w tej akcji brygady traktorowe.

Tegoroczna akcja siewna wykazała duży wzrost aktywności biedniaków i średniaków, którzy podejmowali liczne zobowiązania dla uczczenia nadchodzącego Święta 1 Maja oraz wzywali do współzawodnictwa innych gospodarzy, gromady i gminy.

Prawie we wszystkich naradach podejmowano uchwały o zakończeniu siewów do dnia 25 kwietnia. Obecnie ZSCH i Rady Narodowe powinny dopilnować zawarcia formalnych umów między współzawodniczącymi oraz systematycznie kontrolować wyniki współzawodnictwa. Kontrola wykonania, którą należy objąć każde gospodarstwo winna dotyczyć szczególnie dotrzymania terminów i przestrzegania państwowego planu zasiewów.

Na naradach gminnych po przeanalizowaniu występujących jeszcze tu i ówdzie niedociągnięć ustalono sposoby ich usunięcia. Narady zmobilizowały małorolnych i średniorolnych chłopów do jeszcze wydajniejszej pracy, do terminowego wykonania zasiewów.

Za sprawne i terminowe wykonanie wiosennej akcji siewnej odpowiedzialne są prezydium Rad Narodowych. Dlatego winno one tak skoordynować działalność wszystkich instytucji i organizacji współpracujących w wykonaniu akcji siewnej, tak zorganizować kontrolę wykonania ażeby walczyć o sprawny i terminowy Siew Pokoju na Ziemi Koszalińskiej zakończyła się zwycięstwem.

Czytelników

Słuszne żądania

W ubiegłym roku 6-ciu pracownikami Pow. Delegatury Polskich Zakładów Zbożowych w Białogardzie nie wykorzystało swoich urlopów. Obecnie ani kierownictwo placówki w Białogardzie, ani dy-

rektor Okręgu PZZ w Szczecinie nie słyszeć nie chce o uregulowaniu tej sprawy. Czy to jest w porządku?

(Nazwiska autorów Listu do redakcji)

Kto potrafi?

...dogodzić sprzedawcy GS „Samopomoc Chłopska“ w Dygowie, pow. Kolobrzeg, który przy sprzedaży pasty do zębów żąda zwrotu tubki od zużytej pasty z tym, że ma ona być nie tylko nie uszkodzona i z nakrętką, ale nie może

mieć najmniejszego zagięcia, czy zdrapania znaku fabrycznego?

Kto potrafi zuić pastę, nie pozostawiając na tubce żadnych śladów?

WŁADYSŁAW BAK
Dygowo

DLACZEGO...?

...w gospodarstwie spółdzielczej PSS w Koszalinie przy ul. Armii Czerwonej obsługuje się gości w zależności od funkcji i urzędu? Zwykli śmiertelnicy muszą czekać godzinami na podanie posiłku. Kiedy go wreszcie otrzymają, jest zupełnie zimny. — Kierowniczka gospody zamiast zwracać nad pracą personelu, często przesiaduje w kawiarni MHD, mieszczącej się obok.

A. POKUSA
Słupsk

Młodzież w przededniu Święta 1 Maja

Członkowie szkolnego koła ZMP z klasy VIII Szkoły Ogólnokształcącej w Miastku w ramach Czynu Pierwszomajowego wycieczają wszystkie swe siły, aby poprzez pomoc koleżeńską wyeliminować całkowicie niedostateczne stopnie z nauki. Poza tym młodzież szkolna przyłączyła się do uporządkowania boiska sportowego, wydania gazetki ściennej na 1-Maja oraz rozpoczęła przygotowania do dekoracji szkoły.

SZ.
Miastko

Trzeba o tym pomyśleć...

Że się dzieje w Ośrodku Zdrowia w Miastku w dziedzinie obsługi pacjentów, wydawanu skierowań i prowadzenia kartotek.

Osoby obsługujące ten odcinek pracy bardzo często „mylą się” i kierują pacjentów pod niewłaściwy adres.

Na skutek tego trzeba nieraz długie godziny czekać na załatwienie spraw związanych ze skierowaniem i ewidencją pacjentów.

Kierownictwo Ośrodka wino pomyśleć nad usprawnieniem swej pracy.

SZ.
Miastko

RADIO

14.50 Muzyka, 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych, 15.50 Muzyka, 16.20 Dźwięki Pomorza Szczecińskiego, 16.30 Muzyka operetkowa, 18.00 Stoczniane normy, 18.10 Muzyka, 18.30 Korespondencja P. R. pisa, 18.50 Informacje dla rybaków, 19.00 Wzrocznica Radiowa — kurs I, 19.20 Gra Ork. P. R., 20.30 Audycja dla zagranicy, 21.00 Muzyka, 21.30 Audycja dla zagranicy, 22.00 Muzyka, 22.15 Koncert, 23.10 „Małe koncerty instrumentalne”, 23.55 Program na dzień następny, 24.02 Komunikat MUR-u, 0.05 Zoniec audycji.

Inauguracyjny koncert Festiwalu Muzyki Polskiej w Szczecinie

Dzisiaj jest dniem uroczystego otwarcia Festiwalu Muzyki Polskiej w całym kraju. Festiwal organizuje Ministerstwo Kultury i Sztuki, przy współdziałaniu Związku Kompozytorów Polskich, Polskiego Radia, Generalnej Dyrekcji Teatrów, Oper i Filharmonii, Zjednoczenia Polskich Związków Spiewających i Muzycznych, oraz wszystkich organizacji masowych. W Festiwalu wezmą udział nie tylko zawodowe zespoły symfoniczne, operowe i baletowe, lecz także zespoły amatorskie choralne, orkiestralne i taneczne wszystkich organizacji masowych oraz zespoły wojskowe i szkolne. Już sama rozpiętość wachlarza uczestników Festiwalu wskazuje, że będzie to impreza zakrojona na szeroką skalę, że cele jej będą olbrzymie i że zadaniem jej będzie objęcie całego kraju od stolicy począwszy, a na najodleglejszych gminach skończywszy.

Celem Festiwalu będzie zgłębienie naszej narodowej tradycji muzycznej, ukazanie twórczości naszych znanych i nieznanych kompozytorów, począwszy od wieku XV-go po dzień dzisiejszy, zanalizowanie krytyczne i wnikiwe jej źródeł, wydobycie na światło dzienne najlepszych dzieł narodowej, realistycznej muzyki i zbliżenie ich do najszerszych warstw całego narodu.

Festiwal, dzięki temu, że wezmą w nim udział w przeważającej liczbie zespoły amatorskie, powinien uaktywnić nasze życie muzyczne. Nie może on więc stanowić krótkotrwałego tylko nasilenia naszej pracy organizacyjnej, lecz powinien być ważnym ogniwem planowego i konsekwentnego popularyzowania muzyki wśród najszerszych warstw społeczeństwa.

Festiwal, który trwać będzie do końca grudnia, został podzielony na trzy etapy. Pierwszy zakończy się dnia 1-go maja. Będzie to okres inaugu-



Zygmunt Noskowski.

racji, która obejmie Warszawę, miasta wojewódzkie i nie które miasta powiatowe. Drugi trwać będzie od maja do 11 stopada. Odbędzie się będzie w całym kraju, specjalny zaś nacisk zostanie położony na powiaty i gminy. Finał będzie miał miejsce w Warszawie. Wykonane zostaną w jego ramach najlepsze utwory polskie dawne i takie, które zostały napisane specjalnie na Festiwal, w interpretacji najwybitniejszych zespołów zawodowych i amatorskich. Do organizatorów Festiwalu należą również podsumowanie i przedyskutowanie jego wyników, osiągnięć i doświadczeń.

Szczeciński koncert inauguracyjny, który odbędzie się w

dnia dzisiejszym w sali MRN, o godz. 19.15, został zorganizowany wspólnie przez Zjednoczenie Kół Spiewających i Orkiestr Amatorskich oraz Robotnicze Towarzystwo Muzyczne. Wezmą w nim udział: orkiestra RTM pod dyktando Mariana Obsta i chóry Zjednoczone, którymi dyrygować będą kolejno: Kwileciszewski, Hrynkiwicz i Gruszecki.

Koncert poświęcony jest w całości twórczości Zygmunta Noskowskiego, z którego nazwiskiem łączy się nierozdzielnie niemal cała nasza kultura muzyczna ostatnich dziesięcioleci XIX wieku. Terenem wszechstronnej działalności Noskowskiego, jako kompozytora, dyrygenta, organizatora życia muzycznego i pedagoga, z którego szkoły wyszli najwybitniejsi nasi muzycy ostatniej doby, jak Karłowicz, Różycki, Fiteberg i Szymanowski, — była Warszawa.

Jego spuścizna kompozytorska obejmuje niemal wszystkie rodzaje muzyki. Pisał opery, kantaty, symfonie, obrazy, muzykę do filmów, wiele utworów forte pianowych i innych.

Na dzisiejszym koncercie orkiestra odegra „Poloneza elegijnego” i Uwerturę „Step”, który jest pierwszym w naszej literaturze muzycznej poematem symfonicznym. W programie chórów znajdują się między innymi: „Wiejskie Wesele” (jest to piąta część kantaty „Rok pleśni ludowej”) i „Wędrowny Grajek”, cykl 7-miu mazurów na chór mieszany i orkiestrę.

MARIA ANDRZEJEWSKA

Przez dalszą mobilizację załogi oraz likwidację istniejących usterek do nowych sukcesów

Zadaniem Warsztatów Naprawczych PGR w Świdwinie (pow. białogardzki) jest terminowe wyremontowanie maszyn i narzędzi rolniczych i dostarczenie ich w porę do poszczególnych PGR. W pierwszym okresie działalności warsztatów natrafiano na wiele trudności, wynikających częściowo z braku odpowiednich sił fachowych, narzędzi do przeprowadzania napraw oraz wadliwej organizacji pracy.

Walkę z tymi trudnościami rozpoczęła załoga warsztatów pod kierownictwem podstawowej organizacji partyjnej i dyrektora ob. Matuszczyka, który wysunął przed siebie kierownicze stanowisko w drodze awansu społecznego.

Zorganizowano cztery brygady monterskie, jedną brygadę tokarską i brygadę stolarską. Każda z tych brygad otrzymała konkretne zadania. Wyznaczono terminy ukończenia poszczególnych etapów prac.

Dzięki takiej organizacji pracy przyspieszono remont maszyn przeznaczonych do siewów wiosennych. Prowadzono również systematycznie szkolenie zawodowe młodych, niewykwalifikowanych robotników.

Organizacja partyjna i rada zakładowa nie ograniczyły się

do zorganizowania pracy warsztatów. Pomyślano również o rozwoju życia kulturalno - oświatowego. Z inicjatywy organizacji partyjnej, załoga warsztatów sposobem go spodarczym wyremontowała świetlicę. Działalność ta tętni życiem. Jest w niej biblioteka, czytelnia, kącik gier towarzyskich itp. Odbývają się pogadanki i prasówki.

Pomimo tych znaczących osiągnięć są jeszcze w organizacji warsztatów ustereki. Usterki te wykazała analiza pracy organizacji partyjnej na zebraniu wyborczym. Np. organizacja partyjna zbyt mało uwagi poświęcała socjalistycznej dyscyplinie pracy.

Drugą ważną sprawą jest walka z przejawami pijactwa wśród wartowników, którzy przychodzą nieraz do służby w stanie nietrzeźwym.

Nowe władze podstawowej organizacji partyjnej, w skład której weszli najaktywniejsi towarzysze, wyciągną niewątpliwie odpowiednie wnioski z tych faktów i poprzez dalszą mobilizację załogi oraz prowadzenie wzmożonej pracy uświadamiającej i likwidacji istniejących jeszcze usterek poprowadzą załogę warsztatów do nowych osiągnięć.

J. BECHARSKI
Świdwin

GŁOS sportowy

W przededniu Biegów Narodowych

15 kwietnia jest dniem Biegów Narodowych. Wszyscy sportowcy w kraju przygotowują się bardzo starannie, by uzyskać minima potrzebne dla osiągnięcia odznaki SPO.

Koszalińskie Zrzeszenia Sporto-

we zapominają jednak o terminie biegów i nie prowadzą żadnych treningów. W „Spójni” naprzekąd trenuje tylko kilka lekkoatletów, a przeciw odznakę zdobyć muszą wazycy, piłkarze, bokserzy, a nawet motocykliści, aby móc startować w przyszłym sezonie. Również „Budowlani” nie prowadzą żadnych treningów. Ślabo spisują się w tym roku także szkoły koszalińskie, które przeciw w poprzednich latach przygotowywały się najstaranniej i dzięki temu uzyskiwały najlepsze wyniki. Do biegów przygotowują się jedynie wojskowe kluby sportowe, które przeprowadzają systematyczne treningi.

Koszalińska klasa wojewódzka

Po spotkaniach piłkarskich ostatniej niedzieli na czele koszalińskiej klasy wojewódzkiej wysunęła się koszalińska „Gwardia” oraz „Kolejarz” białogardzki, które prowadzą bez utraty punktów.

TABELA

„Gwardia”	—	Koszalin	—	24	8:1
„Kolejarz”	—	Białogard	—	24	8:3
„Spójnia”	—	Koszalin	—	22	3:1
„Spójnia”	—	Złotów	—	22	2:2
„Kolejarz”	—	Szczecinek	—	22	1:4
„Kolejarz”	—	Ślupsk	—	21	2:3
„Unia”	—	Szczecinek	—	21	1:7
„Spójnia”	—	Darłowo	—	20	3:7

Sport w terenie

WALCZ: Ostatnio odbyła się tu próba na BSPO w gimnastyce dla uczniów miejscowego Liceum Mechanicznego w kategorii wieku od 17—18 lat. Spośród 39 startujących próbę zdało 38 przy czym najlepszą notę uzyskał kol. Czesław Kamiński. Próba ta wywołała żywe zainteresowanie wśród społeczeństwa miasta. (M. H.)

ZŁOCIENIEC: Towarzyskie spotkanie piłki nożnej rozegrano ostatnio pomiędzy Gwardią z Drawską, a miejscowym Włókniarzem zakończonym wynikiem nierozstrzygniętym 1:1. Sedziował dobrze ob. Lit. (D. S.)

MIASTKO: W spotkaniu piłki nożnej jakie odbyło się w niedziele pomiędzy seniorami i juniorami ZS Gwardia, zwyciężyli seniorzy w stosunku 5:4. (F. G.)

U NAS JUŻ ŚWITA

ALEKSANDER CZAKOWSKI

Str. 205

Gdy stroskany Doronin schodził ze schodów, ktoś krzyknął:

— Jak się masz, dyrektorze!

Doronin obejrzał się. Na schodach stał mężczyzna w skórzanym palcie. Rysy jego twarzy przesłaniał zapadający zniwierz, widać było tylko gęste, ciemne wąsy.

— Nie przyznajesz się do znajomości, tak się wzbogaciłeś! — ochryplym głosem zapytał, schodząc ciężko po schodach.

Doronin poznał kierownika kopalni Wislakowa, z którym poznał się tutaj, w Komitecie Rejonowym.

— No, jak przyzwyczałeś się? — zapytał Wislakow.

— Przyzwyczajam się powoli, — uśmiechnął się Doronin.

— Dlaczego nie przyjeżdżasz w gościnę?

— Czasu nie ma. Poza tym, gdy przyjeżdża się do kogoś, trzeba do siebie zaprosić.

— No to co? To zaprosisz.

— Nie ma się czym pochwalić. Gdy się urządzimy, wtedy zaproszę.

— Ach, tak! — uśmiechnął się Wislakow. — A ja mam, bracie, inne kłopoty. Mogę prawie podwoić wydobycie węgla, a nie mam ludzi.

— Byłeś u sekretarza w sprawie ludzi?

— Byłem. „Czekaj, — mówi, — do wiosny. Nadejdą statki...”

Wyszli na ulicę. Przed bramą stały dwie ciężarówki.

— Twoja? zapytał Wislakow.

— Moja, — odpowiedział Doronin.

— A to moja. Kiedyś będziemy jeździć „Zisami”. Należy nam się z urzędu.

Pożegnali się.

Pewnego razu Doronin wybrał się w gościnę do Wislakowa.

Do Kopalni, tak się nazywało teraz osiedle na terenie węglowym, przyjechał wczesnym rankiem.

Czarny pył węglowy odcinał się wyraźnie na pokrywającym ziemię śniegu. Doronin wysiadł z wagonu i skierował się do osiedla. Od strony osiedla, stamtąd, gdzie na tle wzgórz rysowało się kilka domków rosyjskich, doleciał wysoki przenikliwy gwizd. Mała lokomotywa, wlokąc długi ogon

Str. 206

U NAS JUŻ ŚWITA

napętnionych węglem wagoników, mknęła z coraz większą szybkością w kierunku Doronina po ledwie widocznym w śniegu wąskim torze kolejowym. Na jednym z wagoników siedział na górze węgla umorusany chłopiec. Pociąg przemknął w tumanie śniegu i pyłu węglowego.

„To rozumiem, — pomyślał Doronin, — nie na próżno ich państwo karmi”. Zaczął sobie wyobrażać ten okres, gdy na brzeg będzie płynąć niekończącym się potokiem ryba, która jeść będą na Ukrainie i nad Bałtykiem.

Doronin wszedł do osiedla. Wszystko wydawało się tu czarne. Nawet powietrze było przesłonięte szarym pyłem.

Dźwigi ze zgrzytem wyrzucały węgiel, szybko rosła mała, czarna góra. Stojący u jej stóp dwaj robotnicy zgarniali łopatami syplący się węgiel. Jakiś człowiek, cały czarny, w watomanej kurtce i futrzanej czapce poszedł pośpiesznie w kierunku domów. Niewidoczna lokomotywa gwizdnęła przeziębienie, zgrzytnęły bufory wagoników, a wszystko to zagłuszył znowu zgrzyt dźwigu.

Doronin wyczuł instynktownie, że ludzie pracują tu z zapalem, wyczerpując wszystkie siły. Wrażenie to wywoływała zarówno szybko powiększająca się góra węgla, jak powtarzający się w pewnych odstępach czasu zgrzyt dźwigu, szybki krok oddalającego się właśnie mężczyzny i ostry gwizd lokomotywy.

Doronin przypomniał sobie opustoszałe, pokryte śniegiem nabrzeże, burzliwe fale piętrzące się w przystani i myślał: „Tak, u nas jest spokojniej... ale to nic, też się doczekamy”.

Czarny mężczyzna wracał. Doronin zawołał do niego z daleka.

— Powiedzcie, gdzie tu jest dyrektor, towarzysz Wislakow?

— Wislakow? — powtórzył zapytany zbliżając się i nagle wyciągnął ręce. — Ba, rybny dyrektor przyjechał!

Teraz dopiero Doronin poznał Wislakowa. Na tle czarnej, pokrytej warstwą pyłu węglowego twarzy nie można było z daleka odróżnić jego ciemnych wąsów. Z bliska wyglądał jak kominiarz z błyszczącymi zębami i połyskującymi białkami oczu.

— Nie poznałeś mnie? — roześmiał się Wislakow. — Nie łatwo nas poznać, bracie. Chodź do mnie. Przywiozłem dorsze? (c.d.n.)